

Sygn. akt I Ca 406/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Elżbieta Zalewska-Statuch

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2019 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...)P.S. (...) B. P.

przeciwko W. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 13 maja 2019 roku, sygnatura akt I C 1561/18 upr

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 406/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku, w sprawie z powództwa B. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...)P.S. (...) B. P. przeciwko W. P. o zapłatę, zasądził od pozwanej na rzecz powoda 3763,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20 września 2018 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił w pozostałej części powództwo (pkt 2) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w zakresie pkt 1 i 3, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego powierzchownej oceny, tj. z pominięciem istotnej części tego materiału dotyczącego zeznań świadków: Z. P., W. P., E. W., G. Z., przeprowadzonych na okoliczność sposobu sprawowania opieki nad G. Z., warunków bytowych panujących w (...) nieprawidłowości w zachowaniu personelu powódki, dolegliwości jakich doznała G. Z. w trakcie pobytu, wpływu warunków panujących w (...) na stan zdrowia i samopoczucie G. Z., które były podstawą rozwiązania umowy o pobyt z dnia 08.06.2018 r.;

b/ art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie faktu, iż w niniejszej sprawie mają zastosowanie postanowienia umowne ujęte § 5 umowy o pobyt z dnia 08.06.2018 r., podczas gdy ze

zgromadzonego materiału dowodowego w postaci dokumentów, jak również z zeznań strony pozwanej oraz świadków Z. P. wynika, że strony ustaliły 14 dniowy okres rozpoznania, po upływie którego umowa może zostać rozwiązana w terminie krótszym niż 1 miesiąc;

c/ art. 233 § 1 k.p.c. polegające na uznaniu za wiarygodne zeznania powódki w zakresie informowania pozwanej o możliwości zawarcia umowy na pobyt krótkoterminowy za wyższą opłatą dzienną liczoną za pobyt w (...) i łączącą się możliwością rozwiązania takiej umowy bez okresu wypowiedzenia, podczas gdy z zeznań pozwanej jednoznacznie wynika, iż rozmowy w tym przedmiocie nie były prowadzone.

2/ naruszenie prawa materialnego, tj:

a) art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na jego pominięciu w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, podczas gdy działanie powódki polegające na żądaniu zapłaty przez pozwaną dodatkowej kwoty w wysokości 3.764 zł (za jednomiesięczny okres wypowiedzenia), gdzie rzeczywisty pobyt G. Z. w placówce (...) wynosił 6 dni (za które pozwana uiściła kwotę 1.500 zł), stanowi czynienie ze swego prawa użytku, który jest sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego, a przez to nie powinno być przez Sąd uważane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony;

b) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 3 ust. 2 Umowy o pobyt z dnia 08.06.2018 r., przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że uprawnienie rozwiązania umowy w terminie 14 dni jest przyznane wyłącznie zleceniobiorcy.

W oparciu powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżanego wyroku w części, tj. w zakresie pkt 1 oraz pkt 3 wyroku, poprzez oddalenie powództwa w tej części oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że przedmiotowa sprawa dotyczyła roszczenia z umowy o wartości przedmiotu sporu nie przekraczającego dwadzieścia tysięcy złotych, co uzasadnia stwierdzenie, iż w sprawie znajdują zastosowanie przepisy o postępowaniu uproszczonym (art. 505¹ ust. 1 k.p.c.), co jednocześnie powoduje, że Sąd Okręgowy na podstawie

art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego,

jak również to, że uzasadnienie Sądu Odwoławczego ma formę wynikającą z treści

art. 505¹³ § 2 k.p.c.

W dalszej kolejności należy wyjaśnić, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez stronę skarżącą.

Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji strona skarżąca. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określił zarzuty, jakimi może posługiwać się autor apelacji i zakazał przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55;

tak również M. Manowska, „Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo”, Warszawa 2013, s. 305 – 306).

W postępowaniu uproszczonym ponadto, z uwagi na ograniczenia kognicji sądu odwoławczego oraz katalog zarzutów apelacyjnych, niedopuszczalne są zarzuty, które dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2010r., II PK 178/09 LEX nr 577829, Komentarz do art. 505 (9) k.p.c. pod red. Marszałkowska-Krześ 2015 wyd. 13, publik. Legalis, Komentarz KPC, t. II p od red. Piasecki 2014 wyd. 6, J. Jaśkiewicz, Apelacja w postępowaniu uproszczonym, PS 2003, Nr 10, s. 73; zob. także M. Michalska - Marciniak, Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 332, M. Manowska, Postępowania odrębne, s. 323).

Zatem zarzuty apelacji odnoszące się do ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) z uwagi na ograniczenia kognicji sądu odwoławczego oraz katalog zarzutów apelacyjnych należało uznać za niedopuszczalne. Sąd Odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, chyba że apelację oparto na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środków dowodowych z których strona nie mogła skorzystać przed sądem pierwszej instancji (art. 505¹¹ § 2 k.p.c.) Taki zarzut nie został jednak podniesiony w apelacji.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację nie prowadził zatem własnego postępowania dowodowego i dokonał kontroli zaskarżonego wyroku tylko w takim zakresie jaki wynika z przepisów dotyczących postępowania uproszczonego, ponieważ wymienione w powołanym wyżej przepisie podstawy apelacji w postępowaniu uproszczonym należało traktować jako podstawy wyłączne.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację rozważań uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie dostrzegając potrzeby jej powtórzenia, a w której Sąd pierwszej instancji szczegółowo, rzeczowo oraz konkretnie odniósł się do stanowiska pozwanej oraz do zapisów umowy łączącej strony, dochodząc na tej podstawie do prawidłowych wniosków, że powódce przysługują dochodzone przez nią roszczenia na podstawie art. 720 k.c.

Wbrew stanowisku skarżącej roszczenie strony powodowej nie narusza art. 5 k.c. Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiągających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (summum ius summa iniuria), nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłyby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się w działaniu strony powodowej sprzeczności ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem jej prawa. Powódka dochodziła bowiem roszczenia – wynagrodzenia za okres gdy umowa jeszcze obowiązywała pomiędzy stronami. Także nie można w takiej sytuacji mówić o nadużyciu prawa po stronie powodowej o jakiej stanowi art. 5 k.c. Treść umowy łączącej strony w § 3 w sposób wyraźny wskazuje na okoliczności mogące być podstawą krótszego okresu wypowiedzenia ograniczonego do 14 dni, które zostały odniesione wyłącznie do zachowania osoby przyjmowanej do placówki prowadzonej przez powódkę. Termin został zastrzeżony na korzyść powódki, która mogła z umowy wycofać się tylko wówczas gdy informacje podane o pensjonariuszu okazałyby się niezgodne z rzeczywistością lub okazałyby się on osobą agresywną, albo osobą chorą psychicznie albo wymagającą indywidualnej lub specjalistycznej opieki. Podstawowym terminem umożliwiającym

natomiast skuteczne rozwiązanie umowy zastrzeżonym dla obu stron był okres jednego miesiąca, który pozwana poprzez podpisanie umowy zaakceptowała. Przyczyny dla których pozwana z umowy zrezygnowała są obojętne dla oceny zasadności powództwa. Jakie by one nie były to pozwana podpisując umowę przyjęła na siebie zobowiązanie do uiszczenia opłaty także za okres w którym wypowiedzenie umowy biegło. Odmienne twierdzenie pozwanej stojące w opozycji do treści umowy zawartej na piśmie

a opierające się na zaprzeczonej przez powódkę okoliczności umówienia się na krótszy termin wypowiedzenia nie ma waloru wiarygodności. Wykazanie swoich racji winno nastąpić obiektywnymi dowodami, w stosunku do których dowody z przesłuchania świadków, czy też samej strony zawsze będą miały co do zasady charakter pomocniczy. W sytuacji w której obowiązkiem Sądu jest ocena wiarygodności twierdzeń własnych stron jest zawsze poszukiwanie dowodu je weryfikującego a takim dowodem jest niewątpliwie dowód

z dokumentu. Takie dowody mają najwyższą moc dowodową w procesie cywilnym i nie można ich skutecznie zastąpić powołaniem się na odmienne ustne ustalenie bez logicznego wyjaśnienia przyczyn dla których takie ustne ustalenie nie mogło zostać zawarte w treści umowy na piśmie. Stanowisko strony pozwanej nie jest więc przekonujące, a reguły procesu cywilnego nakazują, aby twierdzący udowodnił swoje racje. Pozwana nie przywoływała okoliczności wskazujących na istnienie wad swego oświadczenia woli, które wskazywałyby na nieważność umowy lub jej bezskuteczność, nie wskazywała, że z tego powodu uchyliła się od skutków prawnych umowy. Zatem twierdzenia pozwanej o zgodnym umówieniu przez strony krótszego terminu wypowiedzenia niż wynikający z treści podpisanej umowy bez wyjaśnienia dlaczego podpisała umowę z dłuższym terminem wypowiedzenia skoro umówiła się za zgodą powódki na termin krótszy nie mogły doprowadzić do oddalenia powództwa.

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach sprawy przepis art. 5 kc nie mógł znaleźć zastosowania, albowiem brak jest w niej szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby oddalenie przedmiotowego powództwa z odwołaniem się właśnie do zasad współżycia społecznego. Nie należą do nich z pewnością okoliczności wskazywane przez pozwaną w apelacji.

Nie doszło również w sprawie do naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 3 ust. 2 umowy przez jego błędną wykładnię.

W sytuacji, gdy każda ze stron w sytuacji sporu inaczej rozumie postanowienia umowy co do terminu wypowiedzenia, to za miarodajne przy dokonywaniu jego wykładni, jest posłużenie się metodą obiektywną, zgodnie z którą uznać należy znaczenie oświadczenia woli, które rzeczywiście mogły i nadały mu obie strony w chwili wyrażenia oświadczenia woli. Za decydujący uznać należy sens nadany w wyrażonym na zewnątrz oświadczeniu zawartym w dokumencie, to jest ustalony z punktu widzenia odbiorcy oświadczenia woli, przy uwzględnieniu wzorca normatywnego. Wzorzec ten polega na ocenie jak powinien był zrozumieć oświadczenie woli ten, kto je odebrał, przy uwzględnieniu miary przeciętnej staranności i przy uwzględnieniu typu stosunków prawnych. W tej fazie wykładni potrzeba ochrony adresata oświadczenia woli, przemawia za tym, aby było to znaczenie oświadczenia, które jest dostępne adresatowi przy założeniu starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Potwierdza to zawarty w art. 65 § 1 k.c. nakaz, aby oświadczenia woli tłumaczyć tak jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2016r. w sprawie I CSK 1/15. LEX nr 2054081). Przy wykładni oświadczenia woli należy brać też pod uwagę okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tak zwany kontekst sytuacyjny.

W kontekście powyższych uwag apelująca niesłusznie uznaje, że tryb rozwiązania umowy - § 3 ust 2 – dotyczył obu stron, gdyż paragraf ten odnosi się wyłącznie do powódki jako zleceniobiorcy, zaś § 5 ust. 1 umowy – do pozwanej jako zleceniodawcy i dlatego pozwana wypowiadając umowę mogła skorzystać wyłącznie z tego trybu i z terminów tam zawartych.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c. jako bezzasadną.